

W czasach PRL, kiedy Polacy jeździli najczęściej nad Bałtyk, podróż do Jugosławii była szczytem marzeń i wymagała załatwienia wielu kłopotliwych formalności.

Istria – piękno ukształtowane przez historię

Dzisiaj na szczęście możemy spędzać urlop niemal wszędzie, ale mimo to piękne wybrzeże Adriatyku nie straciło swojego uroku i nadal stanowi bardzo atrakcyjny cel podróży. Czym nas oczarowuje? Jego atutami jest długa i urozmaicona linia brzegowa dostarczająca wielu niezwykłych wrażeń, pozwalająca na uprawianie różnych sportów wodnych, wspaniałe krajobrazy, piękne ośrodki turystyczne, skarby architektury, a także niezwykle ciekawa historia. Dla turystów z Polski najbardziej atrakcyjnymi regionami Chorwacji są: Dalmacja jedna z najpiękniejszych krain w Europie, która olśniewa pięknem takich miast, jak Dubrovnik, Trogir czy Zadar, o którym mistrz Alfred Hitchcock mówił, że zachody słońca są tam piękniejsze niż w Kalifornii, Sławonia oraz... Istria kusząca pięknym wybrzeżem, ciepłymi wodami Adriatyku i pięknymi starymi miasteczkami, takimi jak Pula, Rovinj czy Poreč o rzymskich i włoskich korzeniach.

By w pełni smakować walory Chorwacji, warto przed wyjazdem nawet na krótki urlop po dyżurze zapoznać się choćby pobieżnie z historią tego kraju. Znajomość podstawowych faktów pozwoli bowiem pełniej docenić, jak piękna i ciekawa jest to podróż.

Historia Chorwacji to właściwie prehistoria. W 1899 roku w miejscowości Krapina koło Zagrzebia znaleziono szczątki i narzędzia pracźłowieka (*homo crapinensis*) pochodzące jeszcze z plejstocenu. Na wyspie Hvar w trakcie przygotowań do prac budowlanych odkryto osiedle z czasów neolitu, a na przedmieściach Puli dobrze zachowaną osadę z epoki brązu i wczesnego żelaza.

W Starożytności tereny dzisiejszej Chorwacji zamieszkiwały plemiona iliryskie i dlatego ziemie te nazywano Ilirią. Jednym z najważniejszych z nich byli Dalmatowie, stąd pochodzi właśnie nazwa Dalmacja.

Około 400 roku p.n.e. podbój tych ziem rozpoczęli Celtowie. Ich rządy cechowały surowa, bezwzględna brutalność. Na szczęście niemal w tym samym czasie swoją ekspansję rozpoczęli Grecy, którzy opanowali między innymi wybrzeże dzisiejszej Dalmacji i wyspy i zgodnie z grecką tradycją zainicjowali rozwój rolnictwa edukacji, a także kultury i sztuki.

Obserwowany na początku naszej ery niezwykle wzrost potęgi Rzymu stał się powodem szerokiej ekspansji Cesarstwa Rzymskiego także na terenach dzisiejszych Chorwacji i przyczynił do głębokiej romanizacji wielu plemion iliryskich.

W 437 roku po upadku Cesarstwa Dalmacja i część Istrii zostały podporządkowane Cesarstwu Wschodniorzymskiemu. Niestety, jeszcze IV i V stuleciu mieszkańcy tych ziem doświadczyli brutalnych najazdów Gotów i Hunów którzy spustoszyli znaczne obszary kraju. Sytuacja demograficzna zmieniła się w istotny sposób

w VI i VII wieku, kiedy na tereny dzisiejszego Półwyspu Bałkańskiego przewędrowały plemiona Chorwatów, które, jak mówi legenda, wywodziły się z ziem na północ od Karpat (dzisiejszej Małopolski i Ukrainy).

Chorwaci podobnie jak inne plemiona słowiańskie zostali podporządkowani Państwu Awarów i wspólnie z nimi skutecznie walczyli z armią Bizancjum, ale po klęsce zadanej Awarom przez wojska Karola Wielkiego stali się niemal całkowicie uzależnieni od Państwa Franków.

Pierwszymi historycznymi władcami Chorwacji zostali Borna i Viseslav, za czasów którego w 800 roku Chorwaci przyjęli chrześcijaństwo, oraz Ljudevit Posavski, przywódca powstania przeciw Frankom, które wybuchło w 819 roku i zostało krwawo stłumione.

W pierwszej połowie IX wieku Chorwacja rządzona przez pierwszych władców z dynastii Trpimirowców ponownie poddała się zwierzchnictwu Bizancjum.

Pierwszym niezależnym władcą kraju był Książę Branibir, który w 879 roku zerwał ostatecznie stosunki z Bizancjum. Jego następca Tomislav uzyskał w 925 roku od papieża Jana X tytuł króla i zjednoczył chorwackie ziemie, a także podejmował skuteczne próby obrony przed agresją sąsiadów i doprowadził do okresu niezwykłego rozkwitu gospodarczego. Kolejni władcy próbowali utrzymać niezależność terytorialną kraju, ale presja ze strony Bizancjum i Wenecji okazała się zbyt silna. Chcąc ograniczyć wpływy tych mocarstw, doprowadzili wprawdzie do znacznego zbliżenia z Papieżem, ale nie zmieniło to losu kraju. Okres niezależności politycznej i gospodarczej zakończył skrytobójczy zamach na

Zvonimira (inne źródła podają, że zgon nastąpił z przyczyn naturalnych), który doprowadził do wygaśnięcia dynastii Trpimirowców.

W 1102 roku Chorwacja podpisała dokument potwierdzający stworzenie unii personalnej z Węgrami, która przetrwała do 1918 roku. Początkowo na chorwackim tronie zasiadł król Węgier Koloman. Celem jego polityki było podporządkowanie władzy centralnej także miast i wsi Dalmacji należących do Bizancjum. Początkowo w ramach Unii zachowywano nawet formy odrębności Chorwacji w ramach Królestwa Węgierskiego. Osobno odbywały się koronacje władców mogących sprawować władzę według prawa chorwackiego ustanowionego przez tak zwany „Sabor”. Kraj nadal posiadał armię i dopuszczano do obrotu lokalne środki płatnicze. Za rządów Arpadów przywileje te jednak systematycznie ograniczono, zaniechano również oddzielnych koronacji, a władzę powierzono namiestnikowi króla Węgier, który nosił tytuł Bana.

W XIV wieku nad Europą zawisło widmo ekspansji tureckiej. Jej agresywna polityka nie ominęła również terenów dzisiejszej Chorwacji i była ona na tyle skuteczna, że kiedy w 1526 roku na tronie zasiedli Habsburgowie, pod ich rządami pozostały jedynie okolice Zagrzebia. Nie bez znaczenia były również działania Królestwa Wenecji, które szybko przejęło kontrolę nad Dalmacją.

W XVI wieku na ziemiach, które Habsburgowie odzyskali od Turcji, powstało tak zwane chorwackie Pogranicze Wojskowe („Vojna krajina”). Zasiedlili je Uskokowie zwani też Granicznymi lub Krajiśnikami. Byli to przede



Pula państwa Cesarza Augusta — przy forum wznoszono świątynie i inne monumentalne budowle



Najstynniejszym z nich jest oczywiście imponujący olbrzymi amfiteatr

wszystkim prześladowani prawosławni Serbowie będący uchodźcami z ziem opanowanych przez Turcję. Uskoków obowiązywała jednak służba wojskowa oraz praca na rzecz państwa. W celu ochrony granic w tym rejonie wybudowano liczne twierdze i grody obronne. Wiele z nich pozostało niezdobitych. Kres pogranicza nastąpił w 1881 roku, kiedy w całości zostało włączone do Państwa Chorwackiego.

Okres panowania Habsburgów cechowała bardzo silnie scentralizowana władza realizująca przede wszystkim interesy dworu w Wiedniu, nieuwzględniająca większości postulatów lokalnych społeczności, między innymi tych nawołujących do odzyskania ziem zagarniętych przez Turków.

Postulat ten stał się jednak możliwy do realizacji dzięki... zwycięstwu króla Jana III Sobieskiego w bitwie pod Wiedniem w 1683 roku. Mamy więc swój polski wkład w odbudowę Państwa Chorwackiego, którego tożsamość zaczęła się realnie kształtować w pierwszej połowie XIX wieku.

W 1848 roku podczas Wiosny Ludów na Zgromadzeniu Narodowym w Zagrzebiu ogłoszenie utworzenie w ramach monarchii Habsburskiej Trójjedynego Królestwa Dalmacji Chorwacji i Sławonii, a nowym Banem został Josip Jelacic. Kolejnym krokiem była próba całkowitego zerwania relacji z Węgrami i, by to osiągnąć, Jelacic opowiedział się po stronie Habsburgów i współuczestniczył w pacyfikacji węgierskiego powstania przeciwko Austrii. Niestety zabiegi te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, a okres intensywnej germanizacji spowodowa-

wał utratę wielu uzyskanych swobód. Tak niekorzystny rozwój wydarzeń skłonił przywódców Chorwacji do podpisania w 1868 roku kolejnej ugody z Węgrami, dzięki której udało się odzyskać przynajmniej część dawnych przywilejów i uzyskać szeroką autonomię w ramach Austro-Węgier.

Na początku XX wieku doszło do utworzenia koalicji serbsko-chorwackiej. Dążyła ona do połączenia ziem zamieszkałych przez Chorwatów oraz odzyskania samodzielności finansowej, ekonomicznej, a także politycznej. Koalicja ta była najsilniejszym ugrupowaniem parlamentarnym do 1918 roku.

W latach I wojny światowej zaczęła dojrzewać idea wspólnoty państwowej Chorwatów, Serbów oraz Słoweńców. Dla realizacji tych idei w 1914 roku erygowano Komitet Jugosłowiański, który rozpoczął działalność w Rzymie, a następnie kontynuował w Londynie po to, by w dniu 20 sierpnia 1917 roku na wyspie Korfu ogłosić deklarację o utworzeniu wspólnego Państwa. Już 6 października 1918 roku powstała w Zagrzebiu Rada Narodowa, której zadaniem było połączenie południowych Słowian na obszarze Austro-Węgier. Proces tworzenia nowego państwa ostatecznie mógł zostać sfinalizowany po upadku monarchii austro-węgierskiej. Tak powstało Królestwo Słoweńców Chorwatów i Serbów.

Mimo początkowej radości dość szybko okazało się, że idea „Jednego Narodu i Wspólnego Państwa” to mrzonki. W nowym państwie zaczęły dominować idee serbskiego nacjonalizmu, którym zdecydowanie przeciwstawiały się chorwackie ugrupowania polityczne,

takie Chorwacka Partia Prawa, Partia Chłopska czy Partia Prawa.

Odpowiedzią na chorwacką niesubordynację były dyktatorskie rządy króla Aleksandra I Kardziordziewića. W 1929 roku zmieniono nazwę Państwa na Królestwo Jugosławii.

Działacze polityczni skupieni w Chorwackiej Partii Prawa, którzy nie mogli pogodzić się z serbską dominacją, desygnowali znanego z radykalnych poglądów i zdecydowanego charakteru działacza Ante Pavelića do podjęcia wszelkich kroków w celu stworzenia niezależnego państwa. Z jego inicjatywy powstała organizacja terrorystyczna Ustaszki, która podjęła walkę o niepodległość kraju. Już w 1934 roku przeprowadzili oni niezwykle spektakularny zamach, mordując w Marsyli króla Aleksandra. Jego następca Pavel Karadziordziewić podjął szeroko zakrojone działania dyplomatyczne i doprowadził do porozumienia serbsko-chorwackiego i stworzenia autonomicznego regionu zwanego Banowina Chorwacka.

Niestety pięć dni po podpisaniu porozumienia wybuchła II wojna światowa. Już 5 września 1939 roku jugosłowiański rząd głosił neutralność kraju i początkowo odmówił przystąpienia do Osi Berlin–Rzym–Tokio.

W dniu 25 marca 1941 roku pod wpływem nacisków politycznych, a także w obawie przed zaczepnymi działaniami militarnymi ze strony Niemiec i Włoch Jugosławia stała się jednak oficjalnie ich sojusznikiem. Decyzja ta doprowadziła w kraju do przewrotu, w wyniku którego władzę objął syn zamordowanego

w 1934 roku króla Aleksandra Petar Karadziordziewić. W odpowiedzi na płynące z Bałkanów wieści rozwiścieczony Hitler w dniu 6 kwietnia 1941 roku wydał rozkaz bombardowania Belgradu i ogłosił niepodległość Chorwackiego Niezależnego Państwa, na którego czele stanął przebywający na emigracji we Włoszech, ale ciągle cieszący się wielką popularnością Ante Pavelić. Decyzja ta przyniosła okres nieobserwowanego wcześniej terroru i prześladowań. Represje dotknęły ludność pochodzenia żydowskiego, serbskiego, cygańskiego, a także przeciwników politycznych, zwłaszcza antyfaszystów i komunistów. W Serbii podobnych czystek etnicznych dokonywali czetnicy. Po kapitulacji Jugosławii w 1943 roku zbrojny opór przeciwko niemieckim i włoskim okupantom zaczęła organizować Komunistyczna Partia Jugosławii kierowana przez Josipa Broz-Tito. Początkowo miał on charakter działań partyzanckich, ale dzięki pomocy Rosji i Aliantów szybko przekształcił się ogólnokrajowe powstanie. W 1943 roku powstał rząd tymczasowy, a 29 listopada, czyli już po zakończeniu działań zbrojnych w Europie ogłoszono utworzenie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, w skład której wchodziło sześć republik. Na czele rządu stanął bohater wojny partyzanckiej marszałek Tito, który kierował krajem aż do swojej śmierci w 1980 roku. Wprowadzona przez niego dyktatorska forma sprawowania władzy sprzyjała jednoci, ale niedługo po jego śmierci wiosną 1981 roku w „bałkańskim tyglu” znowu zrobiło się gorąco.

W połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia na czele Serbskiego Związku Komunistów stanął Słobo-



Koniecznle trzeba odwiedzić jedno z pięknych zabytkowych miasteczek, takich Poreč z wybudowaną w VI wieku bazyliką Eufrazjana



Spacerując pięknymi uliczkami, warto choćby na chwilę zatrzymać się, by pomyśleć, jak trudne i skomplikowane dzieje wywarły wpływ na ich dzisiejszy charakter

dan Milosević, który niemal od początku usiłował realizować swój nacjonalistyczny program stworzenia tak zwanej Wielkiej Serbii. W odpowiedzi na to Chorwacka Wspólnota Demokratyczna Franjo Tuđmana podjęła działania mające na celu odzyskanie niepodległości.

W dniu 22 grudnia 1990 roku parlament Chorwacji uchwalił nową konstytucję, w której Serbowie zostali potraktowani jako mniejszość narodowa, co wywołało ich sprzeciw i stało się powodem znacznego wzrostu napięcia. Apogeum zaobserwowano po ogłoszeniu w dniu 21 maja 1991 roku przez Słowenię i Chorwację deklaracji niepodległości. Doprowadziło to do wybuchu wojny. W trakcie działań zbrojnych prowadzonych z wielką bezwzględnością bardzo poważnym zniszczeniom uległy takie piękne miasta, jak Dubrownik, Zagrzeb czy Zadar. Działania zbrojne na terenie Chorwacji przerwano, realizując plan wysłannika Wspólnoty Europejskiej Cyrusa Vance'a, a zakończyła je w 1998 roku międzynarodowa interwencja dyplomatyczna kierowana przez administrację amerykańską.

Dzisiejsza Chorwacja to piękny szybko rozwijający się kraj będący jednym z ulubionych przez naszych rodaków celów podróży. Chciałbym szczególnie zachęcić do odwiedzenia pięknych miejscowości leżących na półwyspie Istria.

Trójkątny kształt półwyspu przypomina serce. Administracyjną stolicą regionu jest Pula uważana za najstarsze miasto na chorwackim wybrzeżu. Zachowały się w nim imponujące zabytki z czasów rzymskich. Po

podporządkowaniu Istrii Rzymianie nazwali miasto Pietras Julia i z pierwotnej twierdzy i obozu wojennego przekształcili je w bardzo ważny ośrodek administracyjny, z którego kierowali półwyspem. Siedziba władz musiała z oczywistych względów posiadać imponujący charakter. Z tego powodu, przebudowując je, rozplanowali układ zabudowy wokół wielkiego czworokątnego forum. Za panowania Augusta przy forum wznoszono świątynie i inne monumentalne budowle. Najstynniejszym z nich jest oczywiście imponujący olbrzymi amfiteatr. W tym czasie Pula należała do najważniejszych miast leżących nad Adriatykiem. W 425 roku stała się siedzibą biskupstwa. Od 1150 roku wspólnie z Koprem przewodziły lidze Antywineckiej po to, by już 200 lat później stać się jednym z ważniejszych ośrodków Republiki Weneckiej, a później zostać własnością Habsburgów. Rozkwit miasta, który trwa do dziś, datuje się od połowy XIX wieku, kiedy to rozpoczęto budowę portu.

Ale Istria to nie tylko Pula. Podróżując po półwyspie, koniecznie trzeba odwiedzić jedno z pięknych zabytkowych miasteczek, takich Poreč z przepiękną wybudowaną w VI wieku bazyliką Eufrazjana, Rovinj — dla wielu najpiękniejsze miasto półwyspu, czy Umag. Spacerując ich pięknymi uliczkami, warto choćby na chwilę zatrzymać się, by pomyśleć, jak trudne i skomplikowane dzieje wywarły wpływ na ich dzisiejszy charakter.